

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN W. 35 Potsdamerstr. 61
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4208

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt)

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 2,21 rmk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,78 mk. mies.
Zamówienia u listonosza najpóźniej do
25-go każdego miesiąca
Obecnie obowiązujące cennik ogłoszeń nr. 4

Rok XLIV

Środa, dnia 6 kwietnia 1938 r.

Nr. 79

Brzęczą raclawickie kosy

Kościuszko na czele walczącego ludu

Pamiętną dla nas datą w dziejach walk o niepodległość jest data 4 kwietnia 1794 r. kiedy to, Tadeusz Kościuszko po złożeniu przysięgi w dn. 24. III. na Rynku Krakowskim ogłosił powstanie przeciw panoszącym się na ziemiach polskich Moskałom i stając na czele powstania odnosi zwycięstwo pod Raclawicami. Poniższy artykuł w związku z rocznicą kreśli sylwetkę Kościuszki na tle raclawickiej bitwy. Redakcja.

Drugi rozbiór Polski uderzył jak grom w serca narodu. Na nic zdała się rozpacz i smutek. Tu trzeba było zaciśnąć zęby i stanąć z orężem twarz w twarz wrogowi.

Niestety, sfery które wówczas rządziły w Polsce były przekupne i za pieniądze nie wahały się sprzedawać ojczyznę. Jedynie w warstwie włościańskiej tkwiło zdrowe uświadczenie narodowe i stamtąd właśnie wyszła myśl o powstaniu.

Tylko jeden człowiek mógł wówczas ująć władzę w swoje ręce: Tadeusz Kościuszko. Człowiek ten był nie tylko znanym bohaterem w kraju, ale głośnym bojownikiem o wolność Stanów Zjednoczonych, generałem armii Waszyngtona. Imię jego rozbrzmiewało sławą na obu półkulach. Z nim też związał naród swoje losy w r. 1794.

W dniu 24 marca złożył Kościuszko przysięgę na rynku krakowskim, jako wódz naczelny narodu polskiego. Wobec Boga i zgromadzonych tłumów oświadczył, że władzy sobie powierzonej używać będzie jedynie dla obrony granic Rzeczypospolitej Polskiej i ugruntowania powszechnej wolności. „Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Syna Jego“, padły słowa w nieprzebrane rzesze ludu, stojącego w pogotowiu do walki.

Niezwłocznie wydał Naczelnik trzy odezwy do narodu. Pierwsza, skierowana do obywateli, wzywała wszystkich do pomocy w walce zbrojnej i apelowała do ofiarności społeczeństwa. „Kto nie jest z nami, jest przeciw nam“, brzmiały twarde i nieustępliwie słowa Wodza, który przykazał nagradzać cnotę i obywatelstwo, a tępić bezwzględnie zbrodnie i karać zdrajców. Druga odezwa była skierowana do wojska, a trzecia do kobiet. Zamiasz płakać, Kościuszko nakazywał kobietom robić bandażę i zająć się akcją sanitarną, co na pewno więcej przyniesie pożytku matkom i synom, aniżeli wylane łzy. W ten sposób zmobilizował Naczelny Wódz cały naród do walki.

Przysięga Kościuszki odbiła się echem w całym kraju. Hasła równości, wolności i niepodległości, rzucane przez Naczelnika dotarły szybko do kmiecych chat. Chłopi porzucili plugi i zaczęli napływać tłumnie do obozu Wodza. W kilka dni zgromadziło się tam przeszło 3000 włościan-ochotników, pałających żądzą walki o szczytne hasła. Nie było to wojsko regularne, jedyną bronią tych oddziałów były chłopskie kosy. Niemniej jednak zapal i ufność w zwycięstwa miały dokonać cudów.

Dnia 4 kwietnia nastąpiło zetknięcie oddziałów Kościuszki z wojskami moskiewskimi pod Raclawicami. Rozgo-

Nowa era w życiu państw bałtyckich

Minister spraw zagranicznych Łotwy o normalizacji stosunków polsko-łotewskich

RYGA. — Na dorocznym posiedzeniu łotewskiej izby pracy w obecności członków minister spraw zagr. Munters wygłosił mowę polityczną, poświęconą sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej Łotwy.

Na wstępie minister oświadczył, że łotewska polityka zagraniczna dąży do utrwalenia pokoju. Łotwa prowadzi niezależną politykę zagraniczną, dzięki której nie została wciągnięta do żadnych ideologicznych bloków. Wiązania się małych państw z silnymi — stwierdził minister — dobre może w czasie wojny, nie zawsze jest wskazane w czasie pokoju, gdyż łatwo stracić wówczas swą swą niezależność polityczną.

Po wystąpieniu Niemiec i Włoch z Ligi Narodów okazała się ona niezdolna do rozwiązywania problemów politycznych. Dlatego min. Munters wypowiedział się za koniecznością reformy Ligi.

Omawiając sprawę przyłączenia Austrii do Niemiec, min. Munters zauważył, że Łotwa może się radować, iż w tej części Europy utrwał się pokój.

Mam na myśli — oświadczył Munters — pomyślnie zakończenie konfliktu polsko-łotewskiego. Jak poważną była sytuacja, świadczy o tym fakt, że liczne próby uregulowania stosunków, ostatnio czynione z początkiem roku, speliły na niczym. Incydent graniczny z 11 marca nie był sam przez się powodem konfliktu, lecz był tylko ostatnim ogniwem w długim łańcuchu nieporozumień. Dz. 31 marca, w którym posłowie Polski i Litwy w Warszawie i w Kownie wręczyli swe listy uwierzytelniające, otwiera nową erę nie tylko w stosunkach

Polski i Litwy, ale i w stosunkach innych państw bałtyckich. Era ta niewątpliwie wzmocni bezpieczeństwo i pokój. Jestem pewny — oświadczył minister — że ta wielka praca nad norma-

Najbardziej oddany sojusznik rządu praskiego

MOR. OSTRAWA. — „Dziennik Polski“ zamieszcza artykuł, omawiający działalność komunistów w Czechosłowacji.

„Na rozkaz Moskwy — pisze „Dziennik Polski“ — komunistyczna partia w Czechosłowacji, popierając rząd czeski, zwalcza zaciekle te zasady, które gdzieindziej głosi słowem i piśmem. Piśmo podkreśla, że zagranicą Moskwa popiera wszelkie ruchy odśrodkowe. W Czechosłowacji komuniści zwalcza dążenia mniejszości do autonomii i stają się czynnikiem najbardziej oddanym rządowi praskiemu we wszystkich jego poczynaniach.

Zagranica o ciężkim położeniu politycznym Czechosłowacji

BUDAPESZT. — W ostatnich dniach prasa przyniosła szereg artykułów i głosów prasy zagranicznej, omawiających ciężkie położenie polityczne Czechosłowacji. Zwraca się uwagę na odosobnienie polityczne Czechosłowacji i jej trudności wewnętrzne, wynikające z

lizacją stosunków polsko-litewskich wyda korzystne owoce dla wszystkich państw bałtyckich. Polska przyjaźnie ustosunkowała się do Litwy, co widać z postawy rządu polskiego i polskiej opinii publicznej i to jest rekojmią, że stosunki między obu państwami ułożą się pomyślnie.

Na zakończenie min. Munters podkreślił, że naród łotewski powinien zachować jedność narodową, stwierdzając, że szczególnie małe państwa winny okazywać jednolitą postawę i zwartość wewnętrzną w obecnych momentach.

żądań, wysuwanych przez mniejszości. Wskazuje się też na podtrzymywanie przez Czechosłowację akcji komunistycznej.

RZYM. — Prasa włoska omawia na podstawie doniesień z Warszawy działalność kominternu na terytorium Czechosłowacji.

„La Stampa“ ostro atakuje rząd czeski, zarzucając mu tolerowanie działalności komunistycznych agitatorów na swym terytorium.

Zatonięcie statku wraz z załogą

OSLO. — Donoszą o zatonięciu na wysokości prowincji Moere statku, który, jak przypuszczają, jest jednym z norweskich statków przybrzeżnych. Na morzu odnaleziono trupy i szczątki łodzi ratunkowych. Istnieje obawa, że cała załoga, składająca się z 12 — 15 osób, zginęła wskutek szalejącego huraganu.

Tragiczna katastrofa kolejowa

BELGRAD. — Nocy ub. wydarzyła się w pobliżu stacji Szargan na linii Belgrad — Sarajewo tragiczna katastrofa kolejowa. Parowóz pociągu osobowego najechał o godz. 2 w nocy na wielki głaz skalny, znajdujący się na szynach. Parowóz oraz 2 wagony 3 klasy wykołysły się i spadły w przepaść. Dotychczas spod gruzów wagonów wydobyto zwłoki 6 pasażerów. 16 osób jest rannych. Stan 10 rannych budzi poważne obawy.

Wielka rewia lotnicza we Włoszech

podczas wizyty kanclerza Hitlera

RZYM. — W czasie pobytu kanclerza Hitlera we Włoszech odbędzie się wzdłuż wybrzeża morskiego pomiędzy miejscowościami Santa Marinella a Ladispoli w pobliżu Rzymu wielki popis lotniczy, w którym udział weźmie prze-

szło 300 samolotów. Popis ten składać się będzie przeważnie z ćwiczeń wojennych i akrobatyki lotniczej i stanowić będzie jeden z najbardziej imponujących punktów programu wizyty kanclerza Hitlera we Włoszech.

rzała zacięta bitwa. W pewnym momencie szale zwycięstwa zdawał się przechylać na stronę Moskwy. Wtedy Naczelnik zawołał; wskazując na armaty nieprzyjaciela: „Chłopczy! zabrać mi te działa! Bóg i Ojczyzna!“ Kosynierze rzucili się naprzód. Śmierć lub zwycięstwo! Nieprzyjaciel nie spostrzegł się, a już wiara wpadła pomiędzy armaty. Jedni tłumili zapalone lonty czapkami krakowskimi, drudzy cięli kosami na prawo i lewo. Zwycięstwo było ogromne. 12 armat zdobytych i sztandar nieprzyjacielski. Wróg musiał wycofać się sromotnie, pobity i doszczętnie zniszczony. Wśród mas chłopskich niektórzy dokazywali w swoim bohaterstwie czynów wręcz niewiarygodnych. Takimi byli: Bartosz Głowacki, Swistacki, Gwiżdżicki i wielu innych synów kmiecych z dzia-
da pradziada.

Powstanie kościuszkowskie upadło.

Brak zrozumienia w narodzie, brak wspólnego wysiłku wszystkich pałaci kraju sprawił, że chłopci krakowscy nie mogli sprostać zadaniu pokonania przemożnej potęgi Moskwy. Ale myśl o walce nie zginęła. Przez zgórą sto lat czyniono wysiłki w kierunku wywalczenia niepodległości, wysiłki jednak daremne. Zaden bowiem z następnych twórców powstania nie oparł swej akcji na zdrowych zasadach głoszonych przez Kościuszkę. Dopiero czyn zbrojny Józefa Piłsudskiego stał się wcieleniem jego myśli.

Tadeusz Kościuszko przeszedł do historii jako pierwszy bojownik wolności, a Raclawice jako wiekopomne zwycięstwo. Ale główna zasługa Kościuszki nie na tym tylko polega. On bowiem pierwszy wykazał, że w dążeniach do uzyskania niepodległości należy oprzeć się przede wszystkim na własnych si-

łach narodowych. Odrzucił możliwość wszelkich kompromisów z zaborcami i nie liczył na pomoc obcych mocarstw. A jako jedyną potęgę Polski uznawał lud chłopski, samo serce narodu. Walczył za wolność ludu i, zrzuciwszy swoje odzienie, sam przywdział chłopską sukmanę. Wiodł krzepkie zastępy w bój z niezachwianą wiarą w zwycięstwo. I ta niezłomna wiara dawała mu przewagę nad mocniejszym i tysiackroć liczniejszym wrogiem, przewagę kosi kmiecy nad szpizowym orężem Moskwy.

Toteż w rocznicę Raclawic uczcijmy bohaterów i twórcę ideologii raclawickiej. Oddajmy hold kosynierom. Niech staną się wraz ze swym wodzem symbolem tężyzny Narodu i cnot obywatelskich.

Aleksander Tyszyński i.